

Sygn. akt IX Ka 365/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Walenta

Sędziowie SO Mirosław Wiśniewski

SO Marzena Polak (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Bożeny Mentel

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 roku

sprawy **P. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 3 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie – VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Wąbrzeźnie

z dnia 17 kwietnia 2013 roku sygn. akt VII K 6/13

I. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za II instancję,
a wydatkami poniesionymi postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 365/13

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że w okresie od września 2011r. do października 2011r. w D. woj. (...) z terenu kopalni (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kruszywa w postaci piasku i kamieni w ilości około 180 ton o wartości 7.200 złotych na szkodę (...) SA w W. – tj. o przestępstwo z art. 278 § 3 kk.

Sąd Rejonowy w Chełmnie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013r. wydanym w sprawie VII K 6/13 uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od września 2011 roku do października 2011 roku w D. woj. (...) z terenu kopalni (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kruszywa łamanego pochodzącego z rozbiórki dróg lub placów, w postaci mieszaniny piasku, gleby, kamieni i gruzu w ilości około 180 ton i wartości co najmniej 5.400 złotych na szkodę firmy (...) SA w W., przy czym czyn jego stanowił wypadek mniejszej wagi, to jest występku z art. 278 § 3 kk i za to na podstawie art. 278 § 3 kk wymierzył mu karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny za równoważną kwocie 20 złotych. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści majątkowej podchodzącej z przestępstwa w kwocie 2.100 złotych. Na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić pokrzywdzonemu – firmie (...) SA w W. dowód rzeczowy w postaci hałdy kruszywa stanowiącej mieszaninę piasku, gleby, kamieni i gruzu szczegółowo opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr I/150/11 na karcie 24 akt

sprawy. Sąd Rejonowy ponadto obciążył oskarżonego w całości kosztami postępowania w wysokości 90 złotych oraz opłatą w kwocie 300 złotych – płatne na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając temu orzeczeniu:

- naruszenie art. 7 kpk, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak przeprowadzenia istotnych dla wyniku sprawy dowodów z zachowaniem zasady bezpośredniości, co rzutuje na prawidłowość ich oceny,

- obrazę art. 424 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie przez Sąd I instancji powodów, dla których nie uznał dowodów przedstawianych na korzyść oskarżonego,

- naruszenie art. 366 § 1 kpk, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez Sąd I instancji, w szczególności brak precyzyjnego ustalenia wartości przedmiotowego materiału,

a w konsekwencji

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na co najmniej przedwczesnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego P. K. od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie w stopniu oczywiście bezzasadnym.

Nie ma potrzeby powielania argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, a wystarczy odesłać do lektury jej treści.

Na samym wstępie, stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie przed Sądem I instancji w sposób właściwy, dokonując niezbędnych czynności dowodowych, koniecznych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego mieściła się przy tym w granicach sędziowskiej swobody, należycie uwzględniając zasady logiki i prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozostawała ona wobec powyższego pod ochroną dyspozycji art. 7 kpk, spotykając się, w związku z tym, z akceptacją Sądu Okręgowego.

W związku z tym, iż Sąd Odwoławczy aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustalonego stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego, jak i w przedmiocie winy oskarżonego. Nie ma więc potrzeby, aby w tym miejscu szerzej przytaczać argumentację zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a za wystarczające uznać należy odwołanie się do niej.

Sugerowane bowiem, przez skarżącego zarzuty zmierzające do wykazania, iż Sąd Rejonowy poczynił dowolne ustalenia faktyczne oraz dokonał niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jak również, że nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności sprawy są nietrafne. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie wnikliwej analizy przeprowadzonych dowodów, ocena których nie wykazała błędów natury logicznej i faktycznej. Jednocześnie, Sąd I instancji, w oparciu o prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie znaczące dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne.

Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował stanowisko Sądu I instancji, uznając zarzuty skarżącego za bezprzedmiotową polemikę nie podpartą żadnymi rzeczowymi argumentami. W istocie bowiem, apelacja zawiera odmienną ocenę dowodów, korzystną dla oskarżonego. Taka odmienna ocena jest naturalnie prawem obrońcy. Nie wynika z niej jednak, by ocena dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd orzekający charakteryzowała się dowolnością. Nie można się więc zgodzić ze skarżącym podnoszącym, że materiał dowodowy nie wskazywał na popełnienie przez oskarżonego

zarzucanego mu czynu – chociażby w takim brzmieniu jak to przyjął Sąd meriti. Można byłoby ewentualnie wysuwać taki wniosek, gdyby tylko opierać się na niektórych dowodach, które jednak Sąd meriti uznał za niewiarygodne i podał szczegółowo dlaczego wysnuwa taki wniosek, a rozumowanie to odpowiada wymogom art. 7 kpk.

Odnutowania wymaga również fakt, iż pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało zgodnie ze wszystkimi wymogami, jakie stawia mu art. 424 kpk, pozwalając tym samym Sądowi II instancji na pełną i właściwą ocenę motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy przy wydaniu orzeczenia. W szczególności w uzasadnieniu tym, w sposób niebudzący wątpliwości, przedstawione zostały poczynione ustalenia faktyczne, jak i ocena zebranych dowodów.

Również i w odniesieniu do ustaleń faktycznych zarzuty apelacji oraz zawarte na ich poparcie argumentacje, są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. Konfrontując bowiem, ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie dowodami stwierdzić należy, że dokonana przez Sąd Rejonowy rekonstrukcja przestępczych zachowań, które złożyły się na zarzucany czyn, nie wykazuje błędów i znajduje odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach, którym Sąd I instancji dał wiarę. .

Z tych wszystkich względów, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego zwłaszcza, że kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku dokonana pod kątem wszystkich uchybień, o których mowa w art. 438 kpk oraz podlegających uwzględnieniu, poza granicami wniesionego środka odwoławczego, takowych nie ujawniła.

Jeżeli chodzi o konkretny zarzut braku właściwego i obiektywnego ustalenia, przez Sąd meriti, wartości skradzionego mienia, to Sąd Odwoławczy – w tym zakresie - w pełni zgadza się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wypada jedynie zauważyć, iż oskarżony bezspornie sprzedał skradziony materiał za kwotę łączną 2100 zł, a więc za kwotę niższą niż rzeczywista jego wartość, gdyż w przeciwnym razie kupującemu nie opłacałby się kupować materiał właśnie od oskarżonego. Za rzeczywistą cenę kupujący mógł nabyć ów materiał bezpośrednio od właściciela. Skoro więc, cena zakupu wynosiła 2100 zł, to prawdziwa wartość była bezspornie wyższa – taką jaką ustalił Sąd Rejonowy. W żadnym razie, wartość ta nie może mieścić się w kwocie do 250 zł, co czyniłoby uzasadnionym podejrzenie, że mamy do czynienia nie z przestępstwem a z wykroczeniem. Zatem, i ten zarzut apelacji należało uznać za bezzasadny w stopniu oczywistym.

Trafnie, przy tym, Sąd Rejonowy ukształtował orzeczenie w przedmiocie kary wymierzonej oskarżonemu za przypisany mu czyn. Wymierzona kara w sposób należyty odzwierciedla dyrektywy określone w art. 53 kk - w tym - przede wszystkim, stopień społecznej szkodliwości czynu. Spełnia owa kara swoją rolę wychowawczą, represyjną i prewencyjną i jest adekwatna do sytuacji majątkowej i finansowej oskarżonego. Zatem, w żadnym razie, nie razi surowością, zwłaszcza, mając na uwadze ewentualną możliwość rozłożenia należności na raty.

Z uwagi na sytuację majątkową i finansową oskarżonego, oraz fakt wymierzenia kary majątkowej - Sąd Okręgowy zwolnił go od uiszczenia kosztów sądowych za drugą instancję.